

Henryk Domański

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

OMNIWORYZM JEDZENIA I STRATYFIKACJA SPOŁECZNA

Opierając się na danych z badań przeprowadzonych w 2013 roku na próbie ogólnopolskiej próbuję ustalić, w jakim stopniu omniworyzm, czyli różnorodność zwyczajów jedzenia, koncentruje się w kategoriach struktury społecznej o wyższym statusie, podobnie jak stwierdzono to w krajach zachodnich. Po drugie, czy zjawisko to zastąpiło wymiar hierarchicznego podziału na kategorie o wysokim statusie, które reprezentują najbardziej „prestżowe” wzory kultury, i kategorie reprezentujące kultury popularno-ludowe. Uzyskane wyniki potwierdzają, że omniworyzm jedzenia okazuje się stopniowalnym zjawiskiem, które najsilniej dochodzi do głosu w kategorii określanej mianem inteligencji, wyprzedzającej właścicieli, niższe klasy średnie i znacznie poniżej – robotników i kategorie rolników. Potwierdza się również występowanie zbieżności między omniworycznością i stratyfikacją kultury, co wskazywałoby, że omniworyczność jest jednym z czynników sprzyjających odtwarzaniu się stratyfikacji klasowej pod względem stylu życia.

Główne pojęcia: wzory jedzenia; stratyfikacja; pochodzenie społeczne; hierarchie stylów życia.

Badania stratyfikacyjnej roli kultury koncentrują się na zwyczajach dotyczących muzyki, czytania, zdrowia, jedzenia, rekreacji i innych aspektów (Lamont 1982; Peterson 2005). W nawiązaniu do teorii Pierre’a Bourdieu (1984), zróżnicowanie to można rozpatrywać w podziale na kulturę wyższą, średnią i niższą, które w literaturze anglosaskiej określane są mianem *highbrow*, *middlebrow* i *lowbrow* (Di Maggio 1987; Peterson i Simkus 1992; Warde i in. 1999).

Kultura typu *highbrow*, reprezentowana przez kategorie o wyższym poziomie wykształcenia, dochodach i statusie społecznym, odznacza się posiadaniem luksusowych i wyszukanych gustów i smaków. Ludzie ci chodzą do muzeów, są bywalcami wernisaży, zwolennikami sztuki awangardowej, miłośnikami baletu i opery, słuchają muzyki klasycznej. Dopatrują się w tym bardziej kryteriów estetycznych niż szukania rozrywki, chociaż zależy im również na podkreślaniu własnej wyższości, nazywanej przez wielu badaczy snobizmem (Levine

1998)¹. W opozycji do tej kultury sytuuje się styl *lowbrow*. Jest to popularna kultura masowa, preferowana przez klasy niższe – robotników i chłopów. Z badań prowadzonych w Stanach Zjednoczonych wynika, że wyznacznikiem ich odrębności są upodobania do muzyki country, heavy metal, gospel i rap (Wardę i in. 1999). Pośrodku hierarchii sytuuje się kultura *middlebrow*, cecha ludzi zamożnych, ale raczej nuworyszów i niższych klas średnich, reprezentujących upodobania do musicali rodem z Broadwayu, big-bandu i lekkiej muzyki, której łatwo się słucha (Petersen i Kern 1996). Aspirują oni do wysokiej kultury, ale brakuje im właściwego stylu i wiedzy.

Do podziału tego nawiązuje się w badaniach innego wymiaru stratyfikacji kultury, nazwanego omniworyzmem (Jaeger i Katz-Gerro 2008; Cebula 2013; Grodny i in. 2013). Jego obecność stwierdzono w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych, a następnie w innych krajach zachodnich. Omniworyzm utożsamiany jest z wybieraniem różnorodnych form aktywności przez kategorie o wyższym statusie społecznym. Charakterystyczną cechą omniworyzmu jest połączenie upodobań typowych dla stylów *highbrow* i *lowbrow*. Omniworyści są zarówno zwolennikami opery, entuzjastami literatury awangardowej, pokazują się w galeriach sztuki i nowoczesnego malarstwa, chodzą do prestiżowych restauracji, a do jedzenia wybierają egzotyczne i wyrafinowane potrawy, ale z drugiej strony – słuchają muzyki popularnej, można ich spotkać w klubach dyskotekowych, jedzą kotlety schabowe i frytki.

Wyjaśniając źródła rozwoju tych postaw stwierdza się, że są one lepiej dostosowane do współczesnego społeczeństwa, charakteryzującego się rozwojem globalizacji, przenikaniem różnych kultur i pluralizmem obyczajowym. Omniworyzm jest efektem demokratyzacji, rozwoju tolerancji i pluralizmu wartości. Wynika z większej ruchliwości, która sprzyja przenoszeniu kultury robotniczej do klas średnich, wymiany narodowościowo-etnicznej, kontaktów między reprezentantami różnych religii i popularyzatorskiej roli mediów, co powoduje zacieranie się różnych stylów ubierania się, jedzenia i preferencji muzycznych. W świecie artystycznym zanika, obowiązujący kiedyś, podział na oceniane wysoko sztuki piękne i sztuki wulgarne (Peterson 2005). Mówi się o estetyzacji popularnej kultury, podniesieniu jej wartości na wyższe piętra rankingu, czego przejawem jest ewolucja jazzu z muzyki ludowej do sztuki wyrafinowanej lub artystyczna nobilitacja filmów mainstreamowych. Omniworyczność kontrastuje z uniworyzmem, który jest zaprzeczeniem wielokulturowości, i polega na zachowaniu jednolitych upodobań i preferencji, czyli ograniczaniu się do jedzenia określonych potraw

¹ Chodzi tu o poczucie wyższości wynikające z „obiektywnego” faktu posiadania atrybutów wysokiej kultury, nie zaś potoczne rozumienie tego zjawiska – snobowania się na bycie człowiekiem kulturalnym, które wynika z potrzeby dowartościowania się przez nuworyszów lub kategorie o niskim statusie społecznym.

lub posiadania wybranych gustów muzycznych. O ile uniworyzm był zawsze, omniworyzm jest stosunkowo nowym aspektem stylu życia.

Z punktu widzenia stratyfikacji ważne jest to, że mamy do czynienia z wyłączeniem się nowego wymiaru kultury, który w ocenie jednych autorów zastępuje istniejącą hierarchię klasową, a w ocenie innych – pokrywa się z nią i funkcjonują obie (Veenstra 2015: 140). Rezultaty wszystkich dotychczasowych badań wskazują, że omniworyzm nadreprezentowany jest w wyższej klasie średniej. Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści są zdecydowanie bardziej otwarci na przyswajanie sobie różnych potraw i stylów muzyki. Zależy im na demonstrowaniu swej tolerancji, chcą poznawać rzeczy nowe i prezentować te kompetencje wobec znajomych. Omniworyzm jest dla nich odejściem od sztywnej etykiety, przestrzegania porządku i zasad. Występowanie tych prawidłowości stwierdzono m.in. w Anglii (Warde i Martens 2000; Chan i Goldthorpe 2007), Australii (Emmison 2003), Kanadzie (Fisher i Preece 2003), Holandii (Van Ejjck 2001), Hiszpanii (Lopez-Sintas i Garcia-Alvarez 2002), Stanach Zjednoczonych (Kern 1997; DiMaggio i Mukhtar 2004), Szwecji (Bihagen i Katz-Garro 2000), a w przypadku muzyki i w Polsce (Szlendak 2010; Cebula 2013).

Analizując społeczne uwarunkowania tych zjawisk próbowano ustalić, w jakim stopniu omniworyzm zastępuje tradycyjne formy uczestniczenia w kulturze. Drugim wątkiem było porównywanie zmian w czasie: utrwała się on, czy zanika? Jak jest w Polsce? Uczestniczenie w kulturze jest stopniowalnym zjawiskiem, gdzie inteligencja (a ujmując rzecz w kategoriach podziału zawodowego – wyżsi rangą kierownicy i specjaliści) sytuuje się na szczycie hierarchii, wyprzedzając kategorie pracowników umysłowych o niższym statusie, właścicieli firm i klasy niższe. Z dotychczasowych badań wynika, że reprezentanci inteligencji zdecydowanie częściej preferują muzykę klasyczną, chodzą do opery i czytają więcej książek niż robotnicy i rolnicy (Domański 2000; Palska 2002; Cebula 2013; Gdula i Sadura 2012). Można więc powiedzieć, że cechuje ich uniworyzm, na który podobnie jak w społeczeństwach zachodnich mogą nakładać się aspekty omniworyzmu, ale tego w odniesieniu do jedzenia nie wiemy².

Opierając się na danych z badań surveyowych skoncentruję się na omniworyczności jedzenia. Chodzi o ustalenie, w jakim stopniu kulturowy uniworyzm inteligencji (udokumentowany przez dotychczasowe badania) łączy się z omniworyzmem spożywania posiłków. Czy jest to nowy wymiar stratyfikacji kultury, który podtrzymuje dotychczasowe kontrasty, czy też zaciera je, kreując inne podziały społeczne. Podstawą tej analizy będą dane z badania poświęconego

² W artykule tym posługuję się ogólniejszym rozumieniem uniworyzmu w porównaniu z większością dotychczasowych analiz, w których zachowania te ograniczane są do klas niższych. Uniworyzm utożsamiany jest tu z uniformizacją wzorów kultury, która może występować zarówno w kategoriach występujących na dole, jak i na górze hierarchii społecznej.

stratyfikacji wzorów jedzenia, przeprowadzonego w 2013 roku na ogólnopolskiej próbie losowej.

Przesłanki rozwoju

Zakładając, że omniworyzm jest w Polsce, zastanówmy się, co może być jego podłożem. Idąc śladem cytowanych powyżej analiz prawdopodobne jest, że były to te same procesy, których pojawienie się zapoczątkowało zwiększenie się różnorodności gustów muzycznych, literackich lub jedzeniowych w krajach zachodnich. Chodzi o zmiany systemów wartości, otwieranie się na różne style życia, rozwój kontaktów międzynarodowych, zwiększające się ramy akceptacji różnych form sztuki i wzrost wykształcenia, który pogłębia tolerancję i zwiększa zapotrzebowanie na nowe doświadczenia i wiedzę. Są to uniwersalne prawidłowości kształtowania się demokratycznych społeczeństw rynkowych, które docierają do Polski

Barierą omniworyzmu w poprzednim ustroju były: niedostatek dóbr konsumpcyjnych i ograniczone możliwości uczestniczenia na różnych polach kultury. Na systemowe bariery w nabywaniu artykułów żywnościowych, związane z przypisywaniem priorytetowej roli produkcji, nakładały się blokady wynikające z krytyki konsumpcjonizmu i kultury zachodniej, cenzura twórczości artystycznej i mały zasięg placówek gastronomicznych. Omniworyczność mogła się rozwijać tylko w szczątkowej postaci. W dziedzinie gustu literackiego jego świadectwem byłoby czytanie wybranych i dozwolonych powieści literatury światowej, w połączeniu z lekturą kryminałów, będących odpowiednikiem popularnej kultury masowej. Trudno było łączyć upodobania do muzyki klasycznej ze słuchaniem muzyki rozrywkowej o zasięgu światowym, zważywszy, że np. Radio Luxemburg było dostępne nielicznym. Z kolei surogatem omniworyzmu w dziedzinie jedzenia mogło być zaopatrywanie się z zagranicznych „paczek” żywnościowych i nabywanie luksusowych towarów w placówkach „Peweksu” (skrót od *Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego*), które zastępowały brak wolnego rynku sprzedaży żywności.

Omniworyzm preferencji kulinarnych mógł być najbardziej dostępny bywalcom krajów zachodnich. Generalnie jednak jadało się potrawy niewyszukane i proste, niezapewniające dużego pola do rozwijania różnorodności i poszerzania doświadczeń. By nie przesadzić z krytyką systemu komunistycznego, należy podkreślić, że nawet w społeczeństwie rynkowym skłonności do omniworyzmu nie mogą obejmować wszystkich dziedzin życia. Świadectwem ograniczonego zasięgu tych orientacji jest powszechne, chociaż zróżnicowane (Ostrowska 2008), dążenie do przestrzegania dbałości o zdrowie. Omniworyczność byłaby tu zaprzeczeniem racjonalnej strategii.

Wymienione czynniki przemawiały za dominującą rolą uniwoizmu, który polega na uniformizacji poglądów i zachowań w dziedzinie konsumpcji. Z jednej strony był to produkt egalitaryzmu narzuconego przez klasę rządzącą. Z drugiej strony, różnice materialne między inteligencją a klasami robotniczą i chłopską były stosunkowo nieduże. Inteligencji więc jeszcze bardziej zależało na demonstrowaniu wysokiego kapitału kulturowego i wiedzy. Jak wykazywał Bourdieu (1985), nierówności kapitału kulturowego polegają na posiadaniu różnych gustów i smaków oraz przypisywaniu odmiennego znaczenia tym samym czynnościom. Podczas gdy członkowie wyższej klasy średniej chodzą do opery i na koncerty muzyki klasycznej, robotnicy spędzają wolny czas przed telewizorem. Ludzie o wyższym statusie preferują potrawy dietetyczne, gdy z kolei członkowie klas niższych lubią jeść rzeczy tłuste i popijać je słodkimi sokami. Bourdieu nazywał to kapitałem kulturowym w „ucieleśnionej” postaci. Elitarność inteligencji polega też, jego zdaniem, na posiadaniu przedmiotów „zobiektywizowanej” kultury, a konkretnie ujmując – książek, słowników, obrazów, płyt i instrumentów muzycznych, których nie mają reprezentanci kategorii o niższym statusie.

Przechodząc do terażniejszości, można wskazać następujące podłoże wyłaniania się omniwoizmu w trakcie przechodzenia z komunizmu do demokracji rynkowej.

(i) Migracja geograficzna, która sprzyja mieszanemu się ludzi o różnych upodobaniach i smakach. Polacy udają się za granicę poznając inne zwyczaje, a równocześnie do Polski napływa kilkaset tysięcy Ukraińców, Wietnamczyków, Chińczyków i reprezentantów innych kultur, którzy wnoszą swe zachowania i style wartości, zachęcając do wyboru różnych napojów i potraw.

(ii) Wzrost poziomu wykształcenia i stopy życiowej. Rezultatem rosnącego odsetka absolwentów wyższych uczelni jest wzrost wiedzy o różnych zwyczajach żywieniowych oraz rosnące znaczenie potrzeb estetycznych, skłaniających do poznawania nowych wzorów jedzenia i występowania w roli eksperta. Wzrost standardu materialnego, którego wskaźnikiem jest dokonujący się od 1993 roku wzrost realnych dochodów, jest czynnikiem sprzyjającym zaspokajaniu tych potrzeb.

(iii) W opinii Richarda Petersona i Rogera Kerna (1996), omniwoizm był rezultatem zmian w systemie wartości, polegających na przechodzeniu od uprzedzeń ideologiczno-rasowych, związanych z dyskryminacją i nacjonalizmami, do tolerancji związanej z dążeniem do akceptacji odmiennych zwyczajów i odrzucaniem ekskluzji. W krajach zachodnich dokonało się to w trakcie kilkudziesięcioletniego procesu traktowanego, w opinii ekspertów, jako reakcja na doświadczenia nazizmu i traumatyczne przeżycia II wojny światowej (Takaki 1993). Inaczej mogło być w Polsce. Omniwoizm byłby raczej odpowiedzią na

potrzeby otwierania się na nowe kultury i demonstrowania dostępu do różnych możliwości konsumpcji. Ludziom zależy na szukaniu nowych oznak prestiżu, a poza tym nareszcie mogą sobie pozwolić na swobodę wyboru. Tak więc, byłaby to przyspieszona reakcja, odpowiadająca narastaniu szybkiego tempa rozwoju tych zjawisk.

Brak systematycznych badań dotyczących wzorów jedzenia w Polsce komunistycznej uniemożliwia prześledzenie tych prawidłowości w długim przekroju czasowym³. Opierając się na danych dotyczących systemu postkomunistycznego można odpowiedzieć na pytanie, jak funkcjonują one obecnie. Empirycznym świadectwem występowania omniworyzmu w społeczeństwach postkomunistycznych są wyniki badań dla Polski i Rosji. Porównując w wybranych regionach Rosji skłonności do czytania klasycznych powieści z książkami sensacyjnymi stwierdzono, że tak rozumiany omniworyzm dominuje w kategoriach o wyższym poziomie wykształcenia i wyższych dochodach w odróżnieniu od kategorii o niższym statusie społecznym, co potraktowano jako świadectwo przemian w dziedzinie kultury (Zavisca 2005). W przypadku Polski występowanie omniworyzmu stwierdzono w odniesieniu do gustów muzycznych, czego świadectwem jest łączenie upodobań do muzyki klasycznej z bluesem, jazzem, country i muzyką ludową. Prawidłowość ta występuje najczęściej w kategoriach kierowników wyższego szczebla i właścicieli, a stosunkowo rzadziej wśród specjalistów nietechnicznych, chociaż (zdaniem autora) wynik ten potwierdza znaczący wpływ przynależności klasowej (Cebula 2013). Pewnym ograniczeniem tych badań jest przeprowadzenie ich na małej próbie (362 respondentów) i w społeczności lokalnej (mieszkańcy Wrocławia), co osłabia możliwości ich uogólniania.

Celem tego artykułu jest ustalenie, w jakim stopniu omniworyczność występuje również i w Polsce. Wzory jedzenia, bardziej niż czytelnictwo książek, a podobnie jak upodobania muzyczne, są uniwersalnym wskaźnikiem stylu życia, odnoszą się do wszystkich jednostek, informują więc o najogólniejszym aspekcie struktury społecznej. Chodzi o stwierdzenie, czy występuje w Polsce omniworyzm definiowany jako różnorodność zwyczajów jedzenia i czy jest on istotnym wymiarem stratyfikacji klasowej.

Zakładając, że pod względem procesów modernizacji społeczeństwo polskie nie odbiega zasadniczo od społeczeństw zachodnich, pierwsza hipoteza dotyczy odpowiedzi na pytanie, czy omniworyzm zastąpił wymiar uniworyzmu jedzenia. Uniworyzm kształtował się zawsze w postaci stratyfikacji, gdzie kategorie o wysokim statusie reprezentowały najbardziej prestiżowe wzory kultury,

³ O wzorach jedzenia dla tego okresu można wnioskować pośrednio, opierając się na analizach dotyczących produkcji, sprzedaży, importu artykułów żywnościowych, żywienia zbiorowego, książek kucharskich, poradnictwa w prasie kobiecej i studiach etnograficznych (np. Brzostek 2010).

a robotnicy i rolnicy – kultury popularno-ludowe. Tak więc, efekt „zastąpienia” uniwooryzmu przez omniwooryzm mógłby polegać na eliminacji z jadłospisu wyższych rangą kierowników i specjalistów podobnych do siebie produktów i zastąpienie ich przez zróżnicowane. Byłoby to rozwiązanie najprostsze, które jednak kontrastuje z ustaleniami badań wskazujących, że uniwooryzm i omniwooryzm współwystępują ze sobą (Peterson 2005; Zavisca 2005; Grodny i in. 2013; Chan i Turner 2015). Jeżeli więc, przykładowo, wyższe klasy średnie łączą upodobania do avocado wypełnionego owocami morza z gustowaniem w pierogach i kielbasie, to jednak avocado jest wyrafinowaną potrawą, której raczej nie spożywają rolnicy. Jest mało prawdopodobne, żeby inteligencja uwolniła się całkiem od spożywania wyszukanych potraw, a klasy niższe zaczęły jeść mule. Dążenie do podkreślania otwartości nie wyklucza unikania niezdrowych posiłków i nadmiernej prostoty. Wydaje się, że reprezentanci inteligencji, nawet poniesieni atrakcyjnością różnorodnego jedzenia przestrzegają obowiązujących norm zachowania przy stole, nie rezygnując z chęci do demonstrowania wykintu i smaku. Podsumowując, hipoteza 1 mówi o tym, że tendencja do omniwooryzności nie eliminuje hierarchii wynikającej z uniwooryzmu jedzenia. Obydwa zjawiska znajdują odzwierciedlenie w podobnych dystansach klasowych, z wyższego szczebla kierownikami i specjalistami na szczycie tego rankingu.

Trzy kolejne hipotezy dotyczą mechanizmów rzutujących na funkcjonowanie tych zjawisk. Hipoteza 2 odnosi się do socjalizacji związanej z pochodzeniem społecznym. Prawidłowością jest, że pozycja społeczna ojców i matek, i związane z tym poziom wykształcenia i systemy wartości, są pierwotnymi ogniwami kształtowania się zwyczajów ich dzieci (Di Maggio 1987). Rzutuje to na ich preferencje żywieniowe i towarzyszące im wzory zachowań. Z jednej strony, wychowywanie się w rodzinach inteligenckich sprzyja kształtowaniu wiedzy o różnych stylach jedzenia, co powinno zachęcać do omniwooryzności. Z drugiej strony, dziedziczenie kapitału kulturowego rodziców jest czynnikiem sprzyjającym odtwarzaniu się homogamii w zakresie konsumpcji, która podtrzymuje dystanse między inteligencją a innymi klasami. Zakładam, że pochodzenie społeczne bezpośrednio i pośrednio oddziałuje na uniwooryzm i omniwooryzm jedzenia, czyli „kapitały” rodziców przenoszone są na wzory jedzenia za pośrednictwem innych cech nabywanych w trakcie kariery życiowej.

Wiadomo, że o stylu życia i wzorach konsumpcji decydują również kontakty towarzyskie i relacje z krewnymi oraz wpływ małżonka (Bourdieu 1984; Lamont 1982; Chan i Goldthorpe 2007). Sformułuję hipotezę 3, że posiadanie bliskich znajomych i relacji z krewnymi wskazuje na funkcjonowanie w rozleglejszej sieci kontaktów społecznych, których odzwierciedleniem powinny być większe doświadczenia kulinarne i bardziej zróżnicowany wybór składników jedzenia. Drugim wyznacznikiem wyboru posiłków jest pozycja zawodowa

małżonka: czy żona lub mąż należą do np. kategorii wyższych rangą specjalistów, pracowników umysłowych, robotników czy rolników. Faktem potwierdzonym przez wyniki badań jest to, że ludzie skłaniają się do wyboru małżonka zajmującego podobną pozycję zawodową, o tym samym poziomie wykształcenia i orientacjach życiowych (Domański i Przybysz 2007). Hipoteza 4 jest następująca: jeżeli zajmowanie wyższej pozycji społecznej jest źródłem omniworyczności i uniworyzmu, to powinno być to również związane z wyższym statusem małżonka – wyższa pozycja zajmowana przez męża lub żonę powinna sprzyjać zarówno jedzeniu wyszukanych potraw, jak i łączenia ich z potrawami pospolitymi.

Komentarz metodologiczny. Analizując uniworyzm i omniworyzm zwrócono uwagę, że preferencje respondentów w zakresie jedzenia nie muszą się pokrywać z zachowaniami. O ile te pierwsze są deklaracjami dotyczącymi upodobań i smaków, to zachowania są odzwierciedleniem faktycznych poczynań jednostek. Zdaniem Bourdieu (1984) ludziom często zależy na wyrażaniu poglądów uznawanych za społecznie właściwe („otwartość retoryczna”), za którymi nie kryje się zastosowanie tych deklaracji w praktyce. W opinii wielu badaczy stanowią one raczej charakterystykę orientacji w zakresie jedzenia, których rozbieżność z zachowaniami może wynikać z ograniczonych środków finansowych, izolacji przestrzennej lub braku restauracji i sieci handlowych. Różnica między preferencjami i zachowaniami może być również rezultatem błędów pomiaru – zapomnienia faktów mających miejsce w przeszłości (Robinson 1993; Peterson i Kern 1996). Różnice te postaram się uwzględnić przy weryfikowaniu hipotez. Warto podkreślić, że trzecim aspektem omniworyczności (obok deklaracji i zachowań) jest wiedza dotycząca różnych potraw, co do której można wnioskować (z badań dotyczących upodobań muzycznych), że i ona koncentruje się w kategoriach o wyższym statusie społecznym (Ericson 1996).

Dane i zmienne

Podstawą tej analizy są dane z ogólnopolskiego badania dotyczącego stratyfikacji jedzenia, zrealizowanego w 2013 roku metodą bezpośredniego wywiadu wspomaganego komputerowo (CAPI)⁴. Należy zaznaczyć, że badanie zrealizowane zostało w dwóch falach – w czerwcu i na jesieni – w celu kontrolowania efektu sezonowości jedzenia, oraz że objęło ono w sumie 2361 respondentów

⁴ Autorami badania (Wzory jedzenia, style życia a stratyfikacja społeczna) byli pracownicy Instytutu Filozofii i Socjologii PAN: Zbigniew Karpiński, Dariusz Przybysz, Justyna Straczuk i Henryk Domański. Realizatorem badania było Centrum Badania Opinii Społecznej, a sfinansowaliśmy je z grantu (UMO-2011/03/B/HS6/03983) przyznanego nam przez Narodowe Centrum Nauki.

w wieku 15 lat lub więcej, a kwestionariusz polegał m.in. na zastosowaniu szczegółowych pytań dotyczących jedzenia wszystkich posiłków w dniu poprzedzającym badanie. Chodziło o odtworzenie konkretnych zachowań, ankieterzy kolejno pytali więc o to, co jedli respondenci, z kim, gdzie, co w tym czasie robili itd. Szczegółowe omówienie zamieszczone jest w książce prezentującej wyniki (Domański i in. 2015).

Wyjaśnianymi zjawiskami są omniwoaryzm i uniwoaryzm. Wskaźnikiem omniwoaryzmu są posiłki identyfikowane przez następujące pytanie: „Poniżej znajduje się lista różnych potraw i produktów spożywczych [respondent dostawał kartę z nazwami]. Proszę wskazać te, które jadł (jadła) lub pił (piła) Pan (Pani) kiedykolwiek w swoim życiu” (tak–nie). Na liście umieszczono 33 produkty, wśród których dominowały potrawy egzotyczne i rzadko spożywane, takie jak musaka, ale również tradycyjnie polskie, jak sałatka jarzynowa czy zsiadłe mleko z kartoflami. Zgodnie z definicjami, omniwoaryzm traktuję jako skłonność do jedzenia różnych rodzajów produktów. Skonstruowałem go jako skalę ilościową, przez dodanie do siebie wybranych 16 potraw z tej listy – po 8 reprezentujących zarówno potrawy wyszukane, jak i zaliczane do prostych. Wyszukanymi są: carpaccio, czulent, jaja przepiórcze, krewetki, kuskus, mule, tortilla i musaka. Natomiast, na liście prostych potraw znalazły się: sałatka jarzynowa z majonezem, golonka, tatar, flaki, kaszanka, kopytka, zsiadłe mleko z ziemniakami i nóżki w galarecie. Biorąc pod uwagę, że cytowane pytanie odnosiło się do faktów, skala ta może być traktowana jako wskaźnik omniwoaryzności zachowań.

Z kolei omniwoaryzm traktowany jako wskaźnik preferencji i upodobań, utworzony został na podstawie pytania: „A które z wymienionych niżej potraw P. lubi?”. Respondentom przedstawiono listę analogicznych produktów jak w pytaniu dotyczącym zachowań, prosząc o ocenę na 4-punktowej skali, od „zdecydowanie lubię” do „zdecydowanie nie lubię”. Podobnie jak przy konstrukcji omniwoaryzmu zachowań, utworzyłem ilościową skalę „omniwoaryzmu preferencji”, uwzględniając te same 16 produktów i potraw. Jest ona sumą wartości dla skal 4-punktowych – im wyższa pozycja na skali, tym wyższy omniwoaryzm.

Omniwoaryzm porównam z tendencjami do uniwoaryzności. W analizach dotyczących wzorów jedzenia, uniwoaryzm utożsamiany jest ze spożywaniem potraw wyszukanych, raczej ekskluzywnych lub niełatwo dostępnych. Utworzyłem go w postaci ilościowej skali zachowań i skali preferencji jedzenia posługując się tym samymi pytaniami co przy konstrukcji omniwoaryzmu. Wskaźnikiem uniwoaryzmu w obu aspektach jest suma wartości przypisanych 16 składnikom – oprócz wymienionych powyżej (carpaccio, czulent, jaja przepiórcze, krewetki, kuskus, mule, tortilla i musaka) zaliczyłem do nich: bakławę, bliny, gęsi pipek, karczochy, oliwki, porto, sushi i tiramisu.

Tabela 1. Osoby deklarujące, że jadły (piły) lub lubią daną potrawę (w %)

Czy respondent jadł kiedykolwiek w swoim życiu lub lubi?	Osoby, które:	
	jadły	lubią lub zdecydowanie lubią
Bakławę	6,3	49,5
Carpaccio	28,7	59,8
Czulent	3,0	45,2
Flaki	88,3	78,7
Gęsi pipek	7,4	58,5
Golonkę	84,4	77,5
Jaja przepiórcze	24,7	56,9
Karczochy	30,4	55,8
Kaszankę	94,3	76,5
Kopytka	96,4	91,8
Krewetki	42,4	58,7
Kuskus	39,1	63,7
Mule	10,5	59,9
Musakę	8,3	72,4
Nózki w galarecie	81,0	84,7
Oliwki	71,0	61,4
Pilaw	7,7	53,8
Porto	29,3	64,6
Salatkę jarzynową z majonezem	97,4	92,1
Sushi	26,2	59,8
Tatar	70,7	74,6
Tiramisu	58,2	86,4
Tortilla	55,6	83,4
Zsiadłe mleko z ziemniakami	91,7	89,8

Dla ilustracji, w tabeli 1 zamieszczone są rozkłady odpowiedzi na pytania zastosowane do konstrukcji wskaźników jedzenia. Zgodnie z oczekiwaniami, na ogół więcej ludzi deklaruje, że lubi te potrawy niż, że je jada. Najczęściej spożywane są popularne produkty, takie jak sałatka jarzynowa, kopytka, kaszanka i zsiadłe mleko, a najrzadziej – potrawy mało znane, egzotyczne i reprezentujące inne kultury, np. bakława, musaka i czulent. Można się zgodzić z opinią

Petersona (2005), że deklaracje dotyczące zachowań informują raczej o faktach i zamierzeniach, podczas gdy odpowiedzi „zdecydowanie lubię i lubię” są wskaźnikami gustów i smaków.

Przynależność klasowa definiowana jest w ramach podziału na 6 klas. Są nimi: (i) wyższe kadry kierownicze przedsiębiorstw, wysocy rangą urzędnicy państwowi i specjaliści, (ii) pracownicy umysłowi niższego szczebla, obejmujący między innymi kierowników wydziałów, techników, pielęgniarki, księgowych, urzędników wykonujących rutynowe prace biurowe, oraz szeregowi pracownicy w usługach i handlu (np. sprzedawczynie, fryzjerzy, kasjerki na poczcie, kelnerzy), (iii) właściciele firm i samozatrudniający się właściciele poza rolnictwem, (iv) robotnicy wykwalifikowani, (v) robotnicy niewykwalifikowani, oraz (vi) rolnicy, obejmujący właściciele gospodarstw i robotników rolnych. W analizach nad stratyfikacją jest to najczęściej stosowany wskaźnik podziałów klasowych, który funkcjonuje pod nazwą EGP (Erikson i Goldthorpe 1992). Posługując się sześcioma kategoriami EGP zdefiniowałem przynależność klasową respondenta, ojca respondenta (pochodzenie społeczne) i małżonka.

Poza wiekiem (liczba ukończonych lat) i płcią, kontroluję również wpływ poziomu dochodów, kapitału społecznego i więzi rodzinnych. Poziom dochodów jest charakterystyką sytuacji finansowej i posiadanych zasobów, określoną na podstawie odpowiedzi na pytanie: „Biorąc pod uwagę ostatnie 3 miesiące, proszę powiedzieć, ile wynosił miesięczny dochód P. oraz wszystkich osób z P. gospodarstwa domowego ze wszystkich źródeł”. Analizuję go w tys. zł, w przeliczeniu na jedną osobę w rodzinie.

Wskaźnikami kapitału społecznego są odpowiedzi na pytania, czy badane osoby mogłyby liczyć na pomoc kogoś z rodziny lub przyjaciół w określonych sytuacjach życiowych. Pytanie dotyczące rodziny było następujące: „Czy zna P. osobiście kogoś z rodziny, kto: (i) byłby gotów pożyczyć P. znaczną sumę pieniędzy – więcej niż 5000 zł (na kilka miesięcy – ale nie na procent), (ii) byłby gotów załatwić za P. formalności związane z ważną sprawą urzędową, (iii) zapiekowałby się P. mieszkaniem na kilka dni, gdyby wszyscy domownicy musieli wyjechać, (iv) byłby gotów pomóc w znalezieniu pracy dla P. lub bliskiej P. osoby, (v) przenocowałby P. kilka nocy u siebie, gdyby nie mógł (mogła) P. korzystać ze swojego mieszkania (np. w sytuacji awarii, zalania, remontu), (vi) pomógłby przy wykonaniu naprawy lub usunięciu awarii w P. mieszkaniu?”. Analogiczne pytanie dotyczyło kapitału społecznego mierzonego przez opinie o możliwości uzyskania tych samych form pomocy wśród przyjaciół lub znajomych. Wskaźniki kapitału społecznego i więzi rodzinnych są sumą odpowiedzi „tak” na te pytania.

Analiza

Czy omniworyczność jedzenia pokrywa się z uniworycznością w kształtowaniu hierarchii społecznej? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają parametry regresji przedstawione w tabelach 2 i 3. Informują one o sile zależności między omniworyzmem (tabela 2) i uniworyzmem (tabela 3) a przynależnością klasową, pochodzeniem społecznym i innymi cechami. Osobno analizowany jest aspekt behawioralny (jakie potrawy się je) i preferencje jedzenia – jakie potrawy się lubi.

Tabela 2. Zależności między skalą omniworyczności jedzenia a przynależnością klasową i innymi cechami (współczynniki regresji)

Zmienne	Jedli		Lubią – nie lubią	
	Model (1)	Model (2)	Model (1)	Model (2)
Kategorie EGP respondenta:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści		1,13** (0,41)		2,49* (1,17)
Pozostali pracownicy umysłowi		0,61 (0,34)		1,25 (0,97)
Właściciele firm		0,93* (0,45)		1,45 (1,27)
Robotnicy wykwalifikowani		0,22 (0,33)		-0,21 (0,95)
Robotnicy niewykwalifikowani		0,21 (0,35)		-1,50 (0,97)
Rolnicy (kategoria referencyjna)		0		0
Kategorie EGP ojca:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści	5,38** (0,50)	1,34** (0,41)	6,77** (0,72)	1,69 (1,16)
Pozostali pracownicy umysłowi	4,09** (0,42)	1,12** (0,30)	5,38** (0,61)	2,68** (0,86)
Właściciele firm	2,48** (0,54)	0,56 (0,39)	3,00** (0,77)	-0,20 (0,12)
Robotnicy wykwalifikowani	2,11** (0,31)	0,44** (0,22)	2,84** (0,45)	1,09 (0,63)
Robotnicy niewykwalifikowani	1,38** (0,32)	0,61 (0,23)	1,62** (0,44)	0,53 (0,65)
Rolnicy (kategoria referencyjna)	0	0	0	0

Kategorie EGP małżonka:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści		0,61 (0,41)		1,99 (1,14)
Pozostali pracownicy umysłowi		0,11 (0,33)		1,33 (0,93)
Właściciele firm		0,13 (0,45)		2,66** (1,23)
Robotnicy wykwalifikowani		0,33 (0,33)		-0,06 (0,95)
Robotnicy niewykwalifikowani		0,02 (0,33)		0,46 (0,94)
Rolnicy (kategoria referencyjna)		0		0
Pomoc od znajomych		0,15** (0,04)		0,50** (0,11)
Pomoc od rodziny		0,25** (0,04)		0,29** (0,11)
Dochody rodziny		0,02* (0,01)		0,04 (0,02)
Kobiety	0,98** (0,21)	0,62** (0,23)	2,56** (0,32)	2,37** (0,54)
Wiek	-0,02* (0,01)	0,01 (0,01)	-0,06** (0,01)	-0,07** (0,02)
Wyraz stały	7,72 (0,26)	7,33 (0,59)	14,17 (0,71)	12,95 (1,28)
R ²	0,10	0,23	0,08	0,22

W nawiasach podane są błędy standardowe.

** p < 0,01, * p < 0,05

Zależności te można rozpatrywać pod kątem trzech interpretacji występujących w analizach dotyczących nierówności uczestniczenia w kulturze. Pierwsza z nich wskazuje na zanikanie stratyfikacji klasowej, co – zdaniem zwolenników tej tezy – jest uniwersalnym procesem wynikającym ze wzrostu zamożności, indywidualizacji i komercjalizacji kultury. Kultura „odrywa się” od podziałów klasowych, co oznacza, że funkcjonuje ona niezależnie od położenia materialnego i pozycji rynkowej (Bauman 2000; Featherstone 1991). W opozycji do tego podejścia, w ramach drugiej interpretacji, wywodzącej się z analiz Bourdieu (1984), stratyfikacja kultury jest trwałym ogniwem odtwarzania się dystansów klasowych. Paralelnie ta określana jest mianem homologii (przez samego Bourdieu), co można również określić mianem uniwersalności kultury. Jednym z przejawów tego zjawiska są odmienne gusta i smaki klasy robotniczej

w porównaniu z klasami uprzywilejowanymi (Chan i Goldthorpe 2007). Trzecia interpretacja dotyczy przechodzenia uniwersalności w omniworyzm. Zwolennicy tej tezy zgadzają się z opiniami o globalizacji i indywidualizacji kultury, jednak nie polega to – w ich przekonaniu – na zanikaniu stratyfikacji klasowej, tylko na wyłanianiu się jej innego wymiaru, w postaci omniworyzacji jedzenia (np. Peterson i Simkus 1992; Peterson i Kern 1996). Tendencja ta zastępuje uniwersalność wyższych klas średnich.

Tabela 3. Zależności między skalą uniwersalności jedzenia a przynależnością klasową i innymi cechami (współczynniki regresji)

Zmienne	Jedli		Lubią – nie lubią	
	Model (1)	Model (2)	Model (1)	Model (2)
Kategorie EGP respondenta:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści		2,09** (0,51)		3,91** (1,27)
Pozostali pracownicy umysłowi		1,39** (0,42)		3,11** (1,05)
Właściciele firm		1,20* (0,55)		3,08* (0,83)
Robotnicy wykwalifikowani		0,65 (0,41)		0,85 (1,03)
Robotnicy niewykwalifikowani		0,00 (0,42)		-0,56 (1,06)
Rolnicy (kategoria referencyjna)		0		0
Kategorie EGP ojca:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści	3,58** (0,30)	2,05** (0,51)	4,29** (0,68)	2,96** (1,26)
Pozostali pracownicy umysłowi	2,56** (0,25)	1,65** (0,38)	3,85** (0,58)	4,07** (0,94)
Właściciele firm	1,68** (0,32)	0,61 (0,49)	1,97** (0,69)	-0,03 (1,21)
Robotnicy wykwalifikowani	1,44** (0,18)	0,68* (0,27)	1,62* (0,42)	1,43* (0,68)
Robotnicy niewykwalifikowani	0,88** (0,19)	0,67* (0,28)	0,82 (0,43)	0,97 (0,71)
Rolnicy (kategoria referencyjna)	0	0	0	0
Kategorie EGP małżonka:				
Wyżsi rangą kierownicy i specjaliści		1,31* (0,50)		3,06* (1,24)

Pozostali pracownicy umysłowi		0,74 (0,41)		1,80 (1,02)
Właściciele firm		0,75 (0,56)		2,76* (1,35)
Robotnicy wykwalifikowani		0,06 (0,41)		0,09 (1,03)
Robotnicy niewykwalifikowani		0,11 (0,41)		0,58 (1,02)
Rolnicy (kategoria referencyjna)		0		0
Pomoc od znajomych		0,33** (0,05)		0,66** (0,12)
Pomoc od rodziny		0,21** (0,05)		0,46** (0,12)
Dochody rodziny		0,02 (0,01)		0,04 (0,03)
Kobiety	0,98** (0,21)	1,21** (0,23)	2,29** (0,31)	2,50** (0,58)
Wiek	-0,02** (0,01)	-0,04** (0,01)	-0,05** (0,01)	-0,07** (0,02)
Wyraz stały	3,49 (0,31)	1,53 (0,73)	6,52 (0,68)	3,40 (1,62)
R ²	0,10	0,38	0,12	0,31

W nawiasach podane są błędy standardowe.

** p < 0,01, * p < 0,05

Żadna z tych interpretacji nie pokrywa się z przedstawionymi tu wynikami analiz. Rzut oka przekonuje, że należy odrzucić argumenty o zanikaniu stratyfikacji klasowej. Przynależność do sześciu klas EGP różnicuje zarówno tendencje do omniworyczności, jak i uniworyczności jedzenia, czego świadectwem jest występowanie największej różnicy między kierownikami wyższego szczebla i specjalistami a kategorią rolników (kategoria referencyjna)⁵. W odniesieniu do omniworyczności behawioralnej (jedzenie różnych potraw) przewaga ta wynosiła 1,13, a w przypadku omniworyzmu wyrażającego się w postaci deklarowania, że lubi się różne potrawy – 2,49. Generalnie zaś, zróżnicowanie między klasami układało się w postaci hierarchii, gdzie na drugiej i trzeciej pozycji

⁵ Analizując te zależności posługuję się modelami regresji liniowej. Wartości parametrów uzyskanych dla poszczególnych klas EGP respondentów, ojców respondentów i małżonka można interpretować jako wielkości różnicy na skalach skłonności do omniworyzmu lub uniworyzmu między członkami tych klas a kategorią rolników, którzy są kategorią referencyjną.

lokowali się pracownicy umysłowi niższego szczebla i prywatni przedsiębiorcy, a w dalszej kolejności – robotnicy wykwalifikowani i niewykwalifikowani. Podobnie kształtowały się różnice klasowe na skali uniworyczności jedzenia. Największymi zwolennikami jedzenia najbardziej wyszukanych, egzotycznych i mało znanych potraw byli wyżsi rangą kierownicy i specjaliści (2,09), podczas gdy najmniejszym uznaniem cieszyły się one wśród robotników niewykwalifikowanych (0,00) i rolników. W przypadku uniworyzmu ujmowanego w postaci „lubi–nie lubi”, przewaga kierowników i specjalistów nad rolnikami wyniosła 3,37, a najniżej lokowali się robotnicy niewykwalifikowani (-0,60). Analizowane tu wzory jedzenia można zatem traktować jako odzwierciedlenie mechanizmów wynikających z przynależności klasowej. Zjawiska związane z komercjalizacją i indywidualizacją wyborów życiowych nie zacierają zależności między klasą społeczną a stylami jedzenia.

Wyniki tej analizy potwierdzają też hipotezę 2, że podstawą odtwarzania się struktury klasowej jest dziedziczenie pozycji rodziców. Zgodnie z oczekiwaniami, pochodzenie społeczne różnicuje wzory jedzenia, czego wskaźnikiem są znaczące współczynniki regresji dla ojców uzyskane w modelu 1, przedstawione w tabelach 2–3. Osoby o rodowodzie inteligenckim charakteryzują się stosunkowo największą omniworycznością i uniworycznością jedzenia. Wpływ rodowodu inteligenckiego zwiększa tendencję do omniworyzmu o 5,38, a do uniworyczności o 3,58. Wychowywanie się w rodzinach inteligenckich najbardziej sprzyja też omniworyczności i uniworyczności pod względem preferencji smakowych w aspekcie „lubi–nie lubi” (średnio 6,77 i 4,29).

Pochodzenie społeczne oddziałuje nie tylko za pośrednictwem innych czynników, ale i bezpośrednio, o czym świadczą statystycznie znaczące współczynniki regresji dla ojców uzyskane przy kontroli pozycji klasowej respondentów i innych analizowanych tu zmiennych (model 2). Zgodnie z oczekiwaniami, zależności w modelu 2 są niższe. Wynikałoby stąd, że przynależność klasowa, dochody, a zapewne i inne aspekty w jakimś stopniu przejmują oddziaływanie pozycji rodziców. Faktem zasługującym na szczególną uwagę jest obniżenie się oddziaływania pochodzenia inteligenckiego na preferencje smakowe. Bezpośredni wpływ tego czynnika ustępuje pochodzeniu z niższych pracowników umysłowych, co świadczyłoby o tym, że wpływ środowiska inteligenckiego oddziałuje bezpośrednio silniej na wzory jedzenia niż na deklarowane preferencje smakowe. W środowisku tym silniej dziedziczone są konkretne zachowania niż smaki.

Kolejna uwaga dotyczy relacji między uniworycznością i omniworycznością jedzenia. Nie potwierdza się teza o występowaniu jednowymiarowej stratyfikacji kultury, będąca nawiązaniem do teorii Bourdieu, ani też przekonanie o zastępowaniu jednego wymiaru przez drugi. Okazuje się, że tendencja do omniworyczności nie eliminuje skłonności do uniworyzmu jedzenia. Można by rzec, że

obie hierarchie korelują ze sobą, czego świadectwem jest dominacja inteligencji zarówno pod względem jedzenia posiłków różnorodnych, jak i ograniczania się do wyszukanych (teza o homologii Bourdieu). Stanowi to potwierdzenie sformułowanej powyżej hipotezy 1, w której argumentuje się, że obydwa zjawiska znajdują odzwierciedlenie w podobnej stratyfikacji klasowej, z wyższymi rangą kierownikami i specjalistami na szczycie tego rankingu.

Potwierdzają się również hipotezy 3 i 4, dotyczące kapitału społecznego i przynależności klasowej męża lub żony. Uzyskiwanie większej pomocy ze strony znajomych i rodzin zwiększa tendencje do uniwooryzmu w upodobaniach do wyszukanych potraw i spożywania ich, oraz tendencje do omniwooryzności jedzenia. Wskazywałoby to, że wyższy kapitał społeczny jest niezależnym wyznacznikiem wzorów spożywania posiłków. Występowanie tej zależności sprzyja kształtowaniu się większych dystansów w dziedzinie kultury. Drugim wyznacznikiem jest pozycja klasowa małżonka. Zgodnie z oczekiwaniami, zajmowanie pozycji kierownika lub specjalisty przez męża lub żonę, jest czynnikiem zwiększającym skłonności do omniwooryzmu (0,61) i uniwooryzmu, czyli do jedzenia wyszukanych potraw (1,31). Natomiast w przypadku deklarowania sympatii w wymiarze „lubię – nie lubię” czynnikiem sprzyjającym najwyższemu omniwooryzmowi i uniwooryzmowi jest posiadanie małżonków właścicieli (2,66 i 2,95), którzy nieznacznie wyprzedzają osoby zamężne lub ożenione z kierownikami i specjalistami. Zauważmy jednak, że pozycja małżonka raczej słabo różnicuje omniwooryzność, a zwłaszcza uniwooryzność w wymiarze „lubię – nie lubię”, tak jakby ludzie kierowali się tu bardziej własnymi przekonaniami niż zwyczajami czy naśladowaniem partnerów życiowych.

Odnotujemy, że wyznacznikami tych zachowań i postaw są również płeć, wiek i dochody rodzin. Kobiety sytuują się na skalach omniwooryzności i jedzenia prestiżowych potraw wyżej od mężczyzn – być może mają większe ambicje i kompetencje w sferze jedzenia, co wynika z utrzymującego się podziału obowiązków domowych (gotowanie, zakupy). Ludzie starsi lokują się niżej od młodszych (rzadsze wyjazdy za granicę i mniejsze skłonności poznawcze?), a wyższy poziom zamożności zwiększa zarówno omniwooryzność, jak i uniwooryzm w zakresie jedzenia potraw cieszących się wysokim prestiżem społecznym.

Wnioski

Przedstawione tu analizy wskazują na występowanie omniwooryzmu, czyli różnorodności, jedzenia. Zjawisko to, którego obecność stwierdzono w krajach zachodnich, występuje i w Polsce, co potwierdzałoby, że mamy do czynienia z ogólniejszym wymiarem kultury, charakterystycznym dla społeczeństw rynkowych.

Potwierdzają się również dwie inne prawidłowości. Pierwsza z nich dotyczy stratyfikacji klasowej. Omniworyzm okazuje się stopniowalnym zjawiskiem, które najsilniej dochodzi do głosu w kategoriach o wyższym statusie społecznym, wśród wyższych rangą kierowników, specjalistów, ludzi o wyższym poziomie wykształcenia i wysokich dochodach, reprezentantów wyższych klas średnich. Nie inaczej jest w Polsce. Omniworyczność jedzenia jest cechą kategorii określanych mianem inteligencji, która wyprzedza właścicieli i niższe klasy średnie, znacznie poniżej sytuują się robotnicy i kategorie rolników. Płyne stąd wniosek, że omniworyczność jest jednym z czynników sprzyjających odtwarzaniu się stratyfikacji klasowej pod względem stylu życia. Podziały klasowe utrzymują się, mimo wzrostu stopy życiowej, indywidualizacji i innych procesów działających na rzecz ujednoczenia się wzorów kultury.

Potwierdza się również występowanie zbieżności między hierarchiami omniworyczności i uniworyczności (polegającej na ograniczaniu się do jedzenia określonych potraw – jednym z przejawów tego zjawiska mogą być wyszukane preferencje kulinarne kategorii o wyższym statusie społecznym). Omniworyczność kontrastuje z uniworyzmem, jednak go nie zastępuje, tak więc przypadek Polski potwierdza występowanie wielowymiarowej, nie zaś jednowymiarowej stratyfikacji kultury. Omniworyzm jest w Polsce konsekwencją rozwoju wielokulturowości, związanego z migracją, napływaniem nowych wzorów z zagranicy i kontaktów z innymi krajami. Jednak tendencja do omniworyczności jedzenia nie eliminuje skłonności do określonych preferencji kulinarnych i potrzeby dystynkcji. Obie hierarchie korelują ze sobą, czego świadectwem jest dominacja kierowników i specjalistów zarówno pod względem jedzenia posiłków różnorodnych, jak i wyszukanych, mniej znanych, wynikających ze skłonności poznawczych.

Jak silna może być paralelność omniworyzmu z uniworyzmem, tego nie wiemy. Przedstawione tu ustalenia wskazują, że omniworyzm dotyczy preferencji, zachowań, a zapewne i wiedzy, ale analizowałem to wyłącznie w odniesieniu do konkretnych składników bez analizowania sposobów jedzenia. Wydaje się, że zwyczaje spożywania posiłków raczej nie poddają się łatwo omniworyzmowi – słabo się do tego nadają. Jak często stosowany jest omniworyzm? Być może tylko okazjonalnie i ustępuje na co dzień uniworyzmowi.

Literatura

- Alderson, Arthur S., Junisbai Azamat i Isaac Heacock. 2007. *Social Status and Cultural Consumption in the United States*. „Poetics” 35: 191–212.
- Bauman, Zygmunt. 2000. *Liquid Modernity*. Cambridge: Polity Press.
- Bihagen, Erik i Tally Katz-Gerro. 2000. *Culture Consumption in Sweden: The Stability of Gender Differences*. „Poetics” 27: 327–349.
- Bourdieu, Pierre. 1984. *Distinction: A Social Critique on the Judgment of Taste*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Bryson, Bethany. 1997. *What About the Univores? Music Dislikes and Group-Based Identity Construction among Americans with Low Levels of Education*. „Poetics” 25: 141–156.
- Brzostek, Błażej. 2010. *PRL na widelcu*. Warszawa: Baobab.
- Cebula, Michał. 2013. *Społeczne uwarunkowania gustów i praktyk konsumpcyjnych. Zbieżność pozycji społecznych i stylów życia czy autonomizacja kultury*. „Studia Socjologiczne” 2(209): 97–125.
- Chan, Tak Wing i John H. Goldthorpe. 2007. *Social Stratification and Cultural Consumption: Music in England*. „European Sociological Review” 23,1: 1–19.
- Chan, Tak Wing i Heather Turner. 2015. „Where Do Cultural Omnivores Come From? The Implications of Educational Mobility For Cultural Consumption”. Referat na konferencji International Sociological Association RC28 w Budapeszcie na wiosnę w 2014 roku.
- DiMaggio, Paul. 1987. *Classification in Art*. „American Sociological Review” 52 (August): 440–455.
- DiMaggio, Paul i Toquir Mukhtar. 2004. *Arts Participation as Cultural Capital in the United States, 1982–2002: Signs of Decline?* „Poetics” 32, 2: 169–194.
- Domański, Henryk. 2000. *Hierarchie i bariery społeczne w Polsce w latach 90-tych*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Domański, Henryk i Dariusz Przybysz. 2007. *Homogamia małżeńska a hierarchie społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Domański, Henryk, Zbigniew Karpiński, Dariusz Przybysz i Justyna Straczk. 2015. *Wzory jedzenia a stratyfikacja społeczna*. Warszawa: Scholar.
- Emmison, Michael. 2003. *Social Class and Cultural Mobility: Reconfiguring the Cultural Omnivore Thesis*. „Journal of Sociology” 39, 3: 211–230.
- Erickson, Bonnie. 1996. *Culture, Class, and Connections*. „American Journal of Sociology” 102(1): 217–251.
- Erikson, Robert E. i John H. Goldthorpe. 1992. *The Constant Flux*. Oxford: Clarendon Press.
- Featherstone, Mike. 1991. *Consumer Culture and Postmodernism*. London: Sage.
- Fisher, Timothy i Stephen Preece. 2003. *Evaluation, Extinction, or Status Quo? Canadian Performing art Audiences in the 1990s*. „Poetics” 31: 69–86.
- Gdula, Maciej i Przemysław Sadura. 2012. *Style życia i porządek klasowy w Polsce*. Warszawa: Scholar.

- Grodny, Seweryn, Jerzy Gruszka i Kamil Łuczaj. 2013. *O zawężeniu gustu estetycznego. Analiza zjawiska wszystkożerności kulturowej w Polsce*. „Studia Socjologiczne” 2(209): 126–148.
- Meier Jager, Mads i Tally Katz-Gerro. 2008. *The Rise of the Cultural Omnivore 1964–2004*. Social Policy and Welfare Services Working Paper Danish National Centre for Social Research.
- Kern, Roger. 1997. *Boundaries in Use: The Deployment of Personal Resources by the Upper Middle Class*. „Poetics” 25: 177–193.
- Lamont, Michele. 1982. *Money, Morals and Manners: The Culture of the French and the American Upper-Middle Class*. Chicago and London: University of Chicago Press.
- Levine, Lawrence W. 1998. *Highbrow/Lowbrow: The Emergence of Cultural Hierarchy in America*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- López-Sintas, Jordi i Ercillia García-Álvarez. 2002. *Omnivores Show up Again: The Segmentation of Cultural Consumers in the Spanish Social Space*. „European Sociological Review” 18, 3: 353–368.
- López-Sintas, Jordi i Tally Katz-Gerro. 2005. *From Exclusive to Inclusive Elitists and Further: 20 Years of Omnivorousness and Cultural Diversity in Arts Participation in the USA*. „Poetics” 33: 299–319.
- Ostrowska, Antonina. 2008. *Nierówności społeczne a zdrowie*. W: H. Domański (red.). *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 181–210.
- Palska, Hanna. 2002. *Bieda i dostatek. O nowych stylach życia w Polsce końca lat 90*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Peterson, Richard A. 2005. *Problems in Comparative Research: The Example of Omnivorousness*. „Poetics” 33: 257–282.
- Peterson, Richard A. i Albert Simkus. 1992. *How Musical Tastes Mark Occupational Status Groups*. W: M. Lamont i M. Fournier (red.). *Cultivating Differences: Symbolic Boundaries and the Making of Inequality*. The University of Chicago Press, Chicago and London, s. 152–186.
- Peterson, Richard A. i Roger M. Kern. 1996. *Changing Highbrow Taste: From Snob to Omnivore*. „American Sociological Review” 61: 900–907.
- Szlendak, Tomasz. 2010. *Aktywność kulturalna*. W: W. Burszta (red.). *Kultura miejska w Polsce*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, s. 112–143.
- Takaki, Ronald. 1993. *A Different Mirror: A History of Multiculturalism in America*. Boston, MA: Little, Brown.
- Van Eijck, Koen. 2001. *Social Differentiation in Musical Taste Patterns*. „Social Forces” 79(3): 1163–1184.
- Veenstra, Gerry. 2015. *Class Position and Musical Tastes: A Sing-Off between the Cultural Omnivorism and Bourdieusian Homology Frameworks*. „Canadian Sociological Association/La Soci’et’e canadienne de sociologie” 52(2): 134–159.
- Warde, Allan, Shu-Li Cheng, Wendy Olsen i Dale Southerton. 1997. *Changes in the Practice of Eating. A Comparative Analysis of Time-Use*. „Acta Sociologica” 50(4): 363–385.

- Warde, Allan, L. Martens i Wendy Olsen. 1999. *Consumption and the Problem of Variety: Cultural Omnivorousness, Social Distinction and Dining Out*. „Sociology” 33(2): 105–24.
- Warde, Allan i Lydia Martens. 2000. *Eating Out: Social Differentiation, Consumption and Pleasure*. Cambridge University Press.
- Zavisca, Jane. 2005. *The Status of Cultural Omnivorism: A Case Study of Reading in Russia*. „Social Forces” 84(2): 1233–1255.

Social Stratification and Omnivorism in Eating

Summary

The idea of the cultural omnivore is increasingly popular. Research that embraces this idea suggests that upper-class individuals prefer an above-average diversity of cultural products, and that this diversity of tastes is a new marker of high status. Using the data from the 2013 Polish national survey, the current study replicates the studies carried out in Western societies with respect to the patterns of eating. By analyzing the preferences of tastes I aim (1) to establish whether omnivorism in eating is mostly displayed among representatives of highbrow culture, and (2) to examine to what extent it replaces hierarchical distinction between highbrow and lowbrow categories. The analysis confirms that omnivorism in eating in Poland exists and that it prevails among higher managers and specialists. It slightly displays among owners and members of lower middle class, and is relatively least represented among working class and farmers. Furthermore, although the cultural omnivorism is a new pattern of taste, it correlates strongly with the cultural division in a highbrow and lowbrow categories.

Key words: social stratification; omnivorism; patterns of eating; highbrow and lowbrows; lifestyle.